

Strona znajduje się w archiwum.

17.12.2014

Szef BBN w TVP Info o wizycie prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki

17 grudnia br. minister Stanisław Koziej był gościem Info Poranka w TVP Info. Rozmowa z redaktorką Kamilą Biedrzycką-Osicą dotyczyła wizyty prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki w Polsce oraz zagrożeń terrorystycznych.

Szef BBN stwierdził, że głównym tematem wizyty prezydenta P. Poroszenki w Polsce będą zapewne kwestie bezpieczeństwa, które w obecnej sytuacji stanowią punkt wyjścia do wszelkich innych tematów, m.in. związanych z planami reform państwa ukraińskiego. Minister S. Koziej przestrzegł przed zbyt pochopnym krytykowaniem Ukrainy za niewielkie postępy w kwestii reform podkreślając, że musi ona obecnie funkcjonować w niezwykle trudnych warunkach i dokonywać transformacji prowadząc wojnę. Dlatego też tempa polskich reform sprzed 25 lat nie można porównywać do sytuacji pogrążonej w konflikcie Ukrainy.

Minister S. Koziej podkreślił, że należy szukać kompromisu i dróg konstruktywnej współpracy między Unią Europejską a Ukrainą, które skłoniłyby Ukrainę do przeprowadzenia sugerowanych przez UE reform, uwzględniających charakter problemów wewnętrznych Ukrainy. W opinii ministra S. Kozieja, kluczowe jest połączenie dwóch spraw – wymagań wobec Ukrainy z pomocą finansową umożliwiającą ich spełnienie.

Szef BBN zaznaczył, że nie ma żadnych przeszkód, aby Polska sprzedawała broń Ukrainie oraz prowadziła z nią współpracę przemysłów obronnych, choć żadne decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły. Musi się to jednak odbywać na równoprawnych warunkach – jeśli Ukraina podejmie decyzje o zakupie broni w Polsce, może przystąpić do negocjacji. Współpraca powinna ponadto być korzystna dla obu stron. Minister S. Koziej stwierdził, że nie można brać za główne kryterium decyzji w tej sprawie sprzeciwu i obaw Rosji, gdyż kraj ten odnosi się negatywnie do prawie wszelkich projektów w sferze bezpieczeństwa i obrony w państwach swojego otoczenia.

Szef BBN odniósł się także do oświadczenia byłego zastępcy szefa ABW, dotyczącego udaremnienia w 2003 r. operacji terrorystycznej w Polsce, stwierdzając, że nie ma powodów, aby wątpić w słowa gen. Pruszyńskiego. Według ministra S. Kozieja, sprawa ta oznacza, że Polska jest „na celowniku” organizacji terrorystycznych, choć zdecydowanie nie na pierwszym miejscu, oraz co najważniejsze, że polskie służby dobrze wypełniają swoje zadania. Szef BBN podkreślił, że w związku z tym nie ma żadnych powodów do paniki i straszenia społeczeństwa.

ZOBACZ ROZMOWĘ

[Tweetnij](#)